

Dobre rozmowy z wojewódzkim i kędzierskim masz jak w banku.
Na podcast zaprasza M-Bank, otarujący M-Con to intensyj.
Dla tych, którzy chcą więcej z życia.
Wojewódzki-Kędzierski.
Najlepsze połączenie.
Na które zaprasza Play, partner podcastu.
Play.
Witam Was bardzo serdecznie.
Minęła godzina 20 Wojewódzki-Kędzierski w Onecie i obok mnie i kuby siedzi Johanna Krupa.
Dzień dobry.
Dzień dobry.
I tak się zastanawiam, bo wczoraj miałaś urodziny.
W wiek mięzyku fajnie jest usłyszeć 100 lat.
Czy ma być to Happy Birthday czy 100 lat?
Tak i tak.
Tak i tak jest bardzo miło.
Moja córeczka muszę ją nauczyć 100 lat, ale ona mi po angielsku śpiewała.
Ale myślę, że jestem Polką, to lubię po polsku.
No jak po angielsku, why not double the happy birthday?
100 lat Happy Birthday.
Ja śpiewałem na parkingu.
Właśnie, i tego nie nagrałam.
To był taki fajny moment.
No dobrze, to w takim razie córka, oprócz tego, że nie umie 100 lat, to umie coś po polsku powiedzieć?
Wiesz co, ona wszystko rozumie po polsku, jak do niej mówię.
I nie raz, jak do mnie coś mówi, to jeszcze po angielsku.
Pangielskie jest łatwiejsze niż Polski, ale teraz właśnie miesza jak mama.
Ostatnio mówiła, I don't want to eat.
Oh yeah.
I że wiesz, że pół po angielsku, pół po polsku, ale jej cały czas...
I wanna eat.
Tak, że chce mieszać, ale I don't want it, że nie chce jeść.
I właśnie miesza pół po polsku, pół po angielsku, coś jak mama, ale wszystko rozumie po polsku.
Mama, to powiedz nam, jakie życzenie usłyszałaś wczoraj i czego ty osobiście sobie życzyś?
Jakie życzenie chciałabyś od nas usłyszeć?
My się podopodepniemy.
Wiesz co, znaczy spokoju, mniej stresu w moim życiu.
Po teraz dużo się dzieje i spokój, żeby spokój.
Myślę, że to jest najważniejsze i zdrowie, wiadomo, że zdrowie zawsze w wszystkim...
I Joanna, my się znamy chyba ponad 10 lat i ja prześwidujemy się.
Bywaliśmy się w Stanach, gdzie spokoju nie było.
Ja mam wrażenie, że spokój nie jest ci dane z racji temperamentu.
Naprawdę jesteś dedykowana świętemu spokojowi.

Ty ze swoim temperamentem, osobowością apetytem na życiu.
Wiesz co, nie chodzi mi o spokój bardziej praca, atmosfera codzienna, tylko taka ogólnie emocjonalna, że dużo się dzieje w moim życiu teraz prywatnym, nie tylko co się dzieje związką, ale też rodzinne i takie różne rzeczy.
Taki spokój, żebym miała takie, wiesz, żebym mogła się troszkę odłączyć od wszystkiego i sobie jechać na wakacje przez miesiąc i nie odbierać telefonów, tak naprawdę.
A ty wyjdiesz jeszcze za mąż kiedyś, a propos spokoju?
Wiesz co, znaczy nigdy nie jestem zamknięta na ten temat, ale myślę, że jestem bardzo independent i...
Independent Piotruku? Nie zależna. Nie zależna.
I to musi być, no, jak zobaczymy, zobaczymy, co przeszłość pokaże.
Pamiętam parę ładnych lat temu, stacja CNN umieściła cię kiedyś w rankingu najbardziej fubowych polek Polaków, obok Jana Pawła i Lecha Wałęsy.
I to jest wyróżnienie, bez względu na pewien skrót, pewną parabolę.
Co wtedy poczuła Joanna Krupa? Ale nie chodzi o taką fasadę, tylko co wewnątrz ta mała sześciolatka Joanna Krupa, bo w każdym z nas już sześciolatek poczuła.
Wiesz co, nawet mam ciarki teraz ci powiem.
Na całym ciele?
Tak, na całym ciele, od góry do dołu.
Wiesz co, ja też wierzymy ci na słowo.
Wiesz co, powiem ci, że pamiętam ten moment, jak moja mama do mnie zadzwoniła, bo ja nie wiedziałam o tej liście CNN, mama do mnie dzwoni i mówi, córka, jestem bardzo dumna z ciebie.
Ja wiem, co się takiego stało i właśnie ona powiedziała mi o tym.
I naprawdę to był taki moment, gdzie ja poczułam, ok, zawsze byłam dumna, że jestem Polką, w domu po polsku rozmawialiśmy.
Też chodzi, miałam dużo znajomych Polaków.
I wreszcie to mi tak otworzyło, że muszę więcej przejeżdżać do Polski, bo na początku raz w roku przejeżdżaliśmy odwiedzić rodzinę, ale jak już ta rodzina tutaj była coraz mniej ludzi z rodziny, to tak przez jakiś czas nie przyjeżdżaliśmy do Polski.
I właśnie to był taki moment, gdzie, ok, powinnam więcej spadać czas w Polsce.
No i właśnie to, dlatego tu jestem teraz, tak naprawdę przez CNN, bo jakby nie ta lista CNN, może by nawet tutaj nie była.
Ale nie miałaś takiego pomysłu, żeby zrozumieć albo inaczej.
Jak to zrozumiałaś? Dlaczego ja?
Dlaczego ja? Joanna Krupa pierwsza.
Jestem obok Jana Pawła II i Lechawa Węż.
Bo to było w którym roku, 2007, ósmym.
Tak, tak, jakoś tak.
Wiesz co, ja myślę, przez to, że moje angażowanie dla spraw zwierząt powalczyłam o zwierzęta.
Właśnie kampanii Pety.
Pety, ja myślę, że też bardzo dużo, bo to było controversial, moje Pety.

Jak Peta do mnie razem rozmawialiśmy, żeby coś zrobić,
a mówię, że to musi być coś, co naprawdę na całym świecie,
coś, jakąś furorę zrobi, dlatego, że chcę, żeby, żeby...

Tak jak jedną dostałam email, pamiętam jak pierwszą Pety zrobiłam,
że dziewczyna mi napisała i mówi, że przez całe życie jej rodzina
ma sklep z futrami.

I jak ona zobaczyła moją campaign, to zobaczyła, jak to wszystko,
jak te zwierzęta są traktowane i mówiła, że od tej pory w życiu,
że mi przyrzeka, że w życiu nie sprzeda futra.

Największy komplement dla kampanii.

Przyszyjemy, że ty oddałaś tej kampanii siebie całą.

Tak, tak, tak, tak, na kolasa, tak jak mówiłam.

A masz takie ambicje, aby w Stanach być zapamiętana, zapamiętywana,
jak kiedyś Kazimierz Puławski, czy Tadeusz Kościuszko,
bo oni do dziś są amerykańskimi bohaterami narodowymi.

Znaczy, wiesz co, myślę, że dużo zrobiłam dla zwierząt i mam nadzieję,
że to jakoś, wiesz, będą ludzie mnie pamiętać, ale no myślę, że ja bardziej,
żyję w now, in the now i, wiesz, bardzo by było fajnie i super,
żeby za 20 czy 30 lat, jak moja córeczka już będzie dorosła,
żeby, żeby wspomnieli...

Ona zobaczyła w CNN, że mama jest znowu na trzecim miejscu.

Tak, tak, to by było fajne, ale no, nigdy, wiesz, nigdy nie wiadomo,
nie mamy poczoliny.

Bo ja bardzo chciałbym chronologicznie, bo ten wątek, początków,

Joanny, początków życia, Joanny mnie bardzo interesuje i tej emigracji.

I lubię to pytanie, które ci zadam, bo zadawałem do je kilku, kilku gościom tutaj.

Jakie jest twoje pierwsze wspomnienie i czy ono łączy się jeszcze z Polską?

Czy już w tej głowie pięcioletniej nic się z tego okresu polskiego nie zachowało?

Wiesz co, przyznam ci się, że za bardzo nie pamiętam, jak się wyprowadziliśmy z Polski do, do
Stanów,

tylko bardziej pamiętam tam, że miałam ciężki czas w szkole, że w tym czasie się śmieli ze mnie,
że Polka i Blondynka, że takie dostawałam z dwóch stron, wiesz, śmiechy,
ale tak, żeby pamiętać, wiesz, mama wspomnienia ma duże z Polski i dużo tam,
nie raz jak przyjeżdżam gdzieś w Warszawie, pokazuję, czy jak w Tarnowie, gdzie ona mieszkała,
ale tak, żebym ja, dzieciństwa, no, nie za bardzo.

A jak reagowały, kiedy pierwszy raz przyjechałaś do Polski po tym, jak wyjechaliście do Stanów?

Wiesz co, pamiętam te momenty, tak jest, jak wam już starsza, miałam szczytności lat,
pamiętam wtedy rolki, te rollerblades były u nas w Stanach bardzo popularne i pamiętam,
ja w Krakowie do Cioci pojechaliśmy i przyjechaliśmy, prezenty przywieźliśmy,
dla kuzynów, i wiesz, jesteśmy na ulicy rolkami, to mi rollerblades jedziemy i widziałam, jak dzieci
patrzają,

wow, takie wiesz, było wow, biegdia, to takie, takie wspomnienia.

Ja miałem kuzynę z Ameryki, który przyjechał i teraz podejrzewam, tego nie ma takich grudnych,
ale wtedy, jak ty przyjechałaś do tego Krakowa, to wyglądałaś jak kosmitka pewnie,

miałeś ciuchy, o których każdy marzył, buty, o których może i te rolki.

Tak, teraz, co już Polska jest na tym samym etapie, że to już nie jest to samo, że się marzyło, żeby wyjechać z Polski, jechać do Ameryki, tak jak w tych czasach, co ja miałam 5-latek, ale pamiętam, no, była bardzo ta duża różnica między właśnie Stanami, a tutaj, jak przyjeżdżaliśmy.

A co jest najfajniejszego w byciu Janą Krupą? Zadajesz sobie takie pytanie?

Najfajniejsze.

Uśmiechnęła się. Na tych, co słuchają, ważne informacje.

Wiesz co, na czym ja mam dużo takich fajnych momentów, przez to, że osiągnęłam do jakiegoś poziomu sukcesy, że mam takie fajne wspomnienia, ale dla mnie...

Na przykład?

No, że na przykład, wiesz, miałam, jak to się moi propozycje, żebyś na kolację na przykład z Adam Levin,

z Maroon 5, czy, wiesz, z Dean Cain's Superman, to wiesz, tak właśnie ostatnio rozmawiałam z moim koleżanką i to tak, pomyślisz sobie, wait, what? I to wiesz, jakby nie było w tej branży. Powiedziałam, że nie, ja nie dziękuję.

No co ty, mój żołnierzu, to jest fajne fajne.

Ale teraz troszkę to żałuję.

A nie myślałaś, żeby napisać, hi, Maroon 5, it's me, 15 years ago we've talked.

Wiesz, co, no, troszkę już za późno, bo już ma żonę i dzieci, ale wiesz co, pamiętam ten moment, jak właśnie powiedziałam manager Cain, no thank you, to nie był w moim typie.

I później on robił teledysk, co później był z dziewczyną, o jej ku...

Baka modelka.

Jak ona, nv, nv, się nazywa, nv.

I właśnie zaproponowała mi, żeby zrobić teledysk z nim, że to będzie w łóżku, scena, taka super sexy.

A ja w tym czasie poznałam Romka i mówiłam, hmm, ok, tutaj po pierwsze powiedziałam mu no, że nie idę na randkę, a tutaj już od razu mnie zaprasza zakaz, wiesz, do łóżka, I said no way.

No i ta nv, wiesz, z nim zrobiła...

Donald Trump.

A Donald Trump cię podrywał?

Wiesz co, nie pamiętam, żeby podrywał, ale go poznałam, bo byłam na okładce Trumpa, że dali mnie na okładkę nielegalnie, tak naprawdę, później bo ja menadżerka dzwoniła do nich i próbowała robić problem, ale oni to załatwili, że mnie zaprosili do...

Był taki program The Printer, że poszłam na cruise z nimi, wiesz, tak troszkę i go poznałam.

I jakie wrażenie, tak jakbyś go dzisiaj opisała jako dziewczyna kobieta?

Wiesz co, znaczy bardzo się nim nie interesowałam w tym czasie, to taki...

Albo już pomarańczowy wtedy?

Wiesz co, chyba tak, kompletnie się nie zmienił wtedy, znaczy tak samo wygląda, tak naprawdę.

Ale jak to wyglądało? Bo wchodzisz do gabinetu, nie mówisz sorry, Joanna, for taking this photo.

To znaczy, do moja menadżerka to załatwiała, ale ja go poznałam, był właśnie event tego apprentice, jego poznałam w tym czasie, on chyba nawet nie wiedział, że wiesz, na okładce byłam jakiś tam był problem.

Nie wiedział, że będzie prezydentem jeszcze.

No tak.

Ty mówisz o sobie, że jesteś po prostu normalna.

Bardzo jestem normalna, tak?

A skąd wiesz?

Znaczący, normalnego chodzi, wiesz, like girl next door, że mogę wiesz, lubię wdresca chodzi, tak jak normalny człowiek.

Przepraszam, z tego co wiem, od swoich przyjaciół, chodzisz na go po mieszkaniu.

Ale nie ma okien.

To jest strasznie ciemno.

Ale to jeszcze jest aktualne, czy nie?

Znaczący wiesz, no nieraz tak.

Mhm, dobrze.

Ale kto takich zajomyć, to mówię.

Adam Lewin.

Bo plotki na przykład w TVN takie legendy, to są najbardziej prawdziwe opowieści, bo dotyczą ludzi, którzy pracują z nami, czyli kierowcy.

Kierowcy TVN nieraz opowiadają, że potrafią na Magda Gessler czekać kilkanaście godzin.

A jak jest z tobą?

Wiesz co, znaczący ja szanuję każdego czas i 99% jestem na czas.

Zobacz, jak coś wyniknie, gdzie ktoś się opóźni w moim otoczeniu, to może troszkę się spóźnię, ale zawsze jestem na czas.

To ja mam pytanie, które potwierdzi wam, że to jest normalna dziewczyna.

Uwaga, czy jesteś gotowa?

Okej.

Ile minut jedzie SKM z Warszawy do Podkowie Leśnej?

Bo słyszałem, że to twój mały taki guilty pleasure.

Wsiadasz w SKMkę i jedziesz.

Tak zwłaszcza 5 minut, a wczoraj właśnie tak.

A masz ulubiony tramwaj?

Bo ja z kolei bardzo lubię sobie wejść w tramwaj i objechać od pęti do pęti.

Kuba się na mnie patrzy jak to wariata, ale tak mam.

Słyszę od pęti do pęti, tak myślę samobójstwo.

Od piątku do piątku.

A ty naprawdę, ty masz jakiegoś partnera w Podkowie Leśnej, masz kogoś, że jeździsz w tym pociągu?

Że co, kochanka jakiegoś?

Tak, kochanka.

Na razie nie.

A to dlaczego idziesz do Podkowie?

Na razie nie.

Wiesz, często jak jestem na nagraniach w Michałowicach mieszkamy i moja córeczka odkąd przez 3 lata z nią jeżdżę i ona strasznie uwielbia pociągi.

I zawsze, wiesz, idziemy sobie na piechotę do pociągu i tak jakoś w Podkowie Leśnym w głowę.

Wiesz, to mi bardzo się podoba tam.

Nie wiem, jakiś taki sentiment nam czuje.

To jest pięknie je położona miejscowo.

Tak, jest przepiękna.

I może przez moją córeczkę taki sentiment do tego miejsca.

A powiedz mi, czy twoja atrakcyjność, można powiedzieć w dwóch krajach chociaż znana byłaś globalnie, przekładała się na jakieś oferty polityczne?

Że jakaś partia polityczna umizgiwała się do ciebie, żeby cię zaprosić, żeby cię wykorzystać swoją popularność, wdzięk, zasięgi?

Wiesz co, nie.

Nie.

Ale w ogóle interesujesz się polityką?

Czy uważasz, tak jak my z Piotrusiem, że polityka to jest show biznes brzydkich ludzi?

Nie wiem co.

Znaczy, wiesz co, myślę, że...

Może się nie interesujesz po prostu.

Próbuję się nie interesować, bo tak nie mam na tym za dużo kontroli.

To nieraz wiadomość jest, stresujesz sytuacją, że się dzieje tak jak wojna się zaczęła i każdy może mieć swoją opinię na ten temat.

Ale tak żeby specyficznie od A do Z wszystko, wiesz, wszystkim się tam przejmować, czy wiedzieć to nie zapadnie.

Ale ja bym podrażył trochę temat, bo...

A który?

Poza polityczny.

Trochę.

A co, demokracie, republikanie?

Tak, bo ty masz dwa paszporty amerykańskie i polskie, więc możesz we wrześniu przyjechać tutaj zagłosować, ale możesz też brać udział w wyborach w Ameryce.

Ten podział polityczny, tam, światopoglądowy, jest mocniejszy niż w Polsce, bo tutaj też się coś takiego wytworzyło.

Odział czy już antagonizm?

Tak, to już są dwie skrajne postawy.

No bo faktem jest, że republikanie mówią nie dla aborcji, nie dla LGBT, nie dla imigrantów, niższe podatki.

Demokraci chcą programy, społeczną ochronę zdrowia, prawa dla LGBT, marihuana, czyli trochę jak u nas.

Dokładnie.

Śledzisz to Johanna, czy masz to po prostu?

Śledzie, bo przez ten social media, ale dla mnie to jest troszkę właśnie weszło na ten moment, że to jest tak jak wojna między tymi dwoma grupami,

że zamiast spróbować jakoś to wszystko połączyć, że to za bardzo jest takie awie, że jedna strada chcesz niż coś drugą, że to jest takie, wiesz, niezładne.

Pytamy też naszych gości, co ich wścieka w Polsce, co lubią w Polsce, ale nie mamy gości, którzy też żyją w Ameryce na stałe.

I co jest takiego najbardziej denerwującego tam?

Bo my, wiesz, to patrzemy jednak na to przez pryzmaty, CNN i filmów, a nie wiemy, jak tam się żyje.

Znaczy, żyje się dobrze, tylko wiadomo, to, co się teraz dzieje, to jest troszkę okrudne, tak jak w Lasja, gdzie jest dużo bezdomnych, też jest dużo, wiesz, crime.

Gdzie nie idziemy w Los Angeles, jak jedziemy do Los Angeles, tu nie idziemy, do Union.

Downtown LA się nie jedzie, też Hollywood coraz gorzej je, że wiesz, no, nie jest tak bezpiecznie, że mamy taką aplikację na telefonie, syrysem, co się nazywa i nie raz widzisz na telefonie, że wiesz, 5 minut od siebie w domu jest jakiś ktoś z pistoletem albo z nożem.

Masz aplikację, która pokazuje aktualny poziom przestępczości?

I to jest właśnie różnica między Amerykom a Polską, że właśnie jak byłam tutaj w marcu i ten właśnie znajomy powiedział, że znajoma z Bokorotan chyba była, że się wyprowadziła do Polski. I tak właśnie ten znajomy się do, ale leczego, że do Polski z Florydy i właśnie ona powiedziała, że tutaj jest bezpiecznie, a w Sanach jest nie.

No to nie, akulat Floryda bywam tam bardzo często i to jest bezpieczne.

Bezpiecznie niż Los Angeles, tak, tak, tak.

A ty masz, bo kiedyś gadałem z twoim poprzednim erzeb, czyli z Romanem i on mi mówił, że on ma giwerę w domu.

Że co ma?

Spluwę, rewolwę.

A, że no ma.

No miał.

Bo tak gadaliśmy o broni, jak byliśmy u niego w klubie.

A ty masz broń?

Pozwolę nie na broń, Joanna?

Mam.

Naprawdę?

I masz spluwę?

Przy sobie?

Nadnie tutaj.

A jak?

Byśmy nie wpuścili na samolot.

Ale co?

No i normalnie ten rewolwer, kałasznikowa.

Rewolwer, shotgun.

You got a shotgun?

Tak, wiesz co, przyznam się, że zanim poznałam Romka, to nie myślałam na ten temat.

Ale jak go poznałam, to on powiedział, no to co, jak to się wkrania twojego domu i wiesz, w Stanach to jest...

No powiedzmy to, że nie jest bezpieczne, bo ludzie mają te pistolety.

Bo jakby było tak, że nie masz, no to wiadomo, bo troszkę inaczej.

A czemu się więcej osób ma niż nie ma?

Wiesz co?

Nie wiem procentów, nie mogę tego powiedzieć, ale no to jest coś normalnego do porównania tutaj.

Produkcja oficjalna kochal chyba niż broń.

Wiesz co?

Musisz zrobić background check i tam chyba miesiąc się czeka, żeby jak się sprawdzą.

A strzelałaś już do kogoś?

Nie, i mam nadzieję, że nigdy nie będę musiała.

Strzelałam w takim miejscu, gdzie się uczysz strzelać, tak.

Ale no właśnie jak Romek właśnie...

Jak mówiłam, że nie miałam nigdy i Romek właśnie mi powstał.

No to jak to się wkrania twojego domu i co zrobisz?

A co tam się jak ktoś wkrada do domu, to się nie pyta, co tu robisz, tylko się strzela od razu, tak?

Nie wiem, znaczy, mam kolegę policjanta, co powiedzieć, jak ktoś wchodzi twojego domu,

no to albo podziękujesz mu, albo no musisz, bo tak to jak...

I tak naprawdę musisz troszkę skończyć tą robotę, bo wtedy jeszcze mogą cię...

Na przykład nie daj Boże, wiesz, szczerzisz i jeszcze żyję,

to jeszcze mogą później cię sądzić.

No to macie, to już lepiej da kończyć, patrzę, ale...

Mam nadzieję, że w życiu nie będę musiała coś takiego przeżyć.

Też ci czego życzymy, ale chodziłaś na strzelnicę i strzelałaś z shotguna, czyli to jest po prostu wielka flinta.

Taka dubiltuwa, tak?

Jakie to jest uczucie? Taka drobna dziewczyna, jak ty?

No mocne.

Daję ci tak, tak?

Tak, takiego kopa ci daję.

Ja byłem nigdy nie pójdę, to jest przerażające.

Ale to jest przeżarające, tylko wiesz, no...

Czy mogę?

Tak, bo jest ten wątek LA i broni, jest fajnym wątkiem, który rozpoczęliśmy.

Jest taki serial Ray Donovan.

Tak, tak, tak.

Ray Donovan to jest taki fixer i załatwia dla znanych ludzi różne dziwne sprawy.

Tak, oglądałam, tak.

Kogoś kogo się dusił i tak dalej.

I moja droga, czy w tym serialu jest pokazane trochę prawdy o LA,

że to jednak jest bardzo zepsute środowisko

i tam dzieją się naprawdę złe rzeczy, o których my nie mamy pojęcia?

Wiesz co, ja myślę, że no, nie tylko LA,

ja myślę, że na całym świecie są różne rzeczy, co się dzieją.

Też nie znam tych różnych sytuacji, też nie siedzę i wiesz, wszystko sprawdzam,

tylko mogę, tak jak z mojej, znaczy, experience,

tak jak ten właśnie, ten aplikacje,

że takie rzeczy, ten też bezdomni ludzie na Skid Row,

że wiesz, że wiem, że takie rzeczy się dzieją,

ale takie, wiesz, deep, deep to, to nie wiem,

ale może jest jakaś tam prawda do tego?

Faktem jest, że jak ja byłem w tamtym roku na Święta i na Syrwestra w Kalifornii,

to przychodzi godzina 20 i na chodnikach, na trawnikach pojawiają się bezdomni,

w takiej ilości, w jakiej nie widziałem nigdy.

Tak, tak.

I to się zniło.

Tak, to jest inwazja.

Teraz coraz gorzej, tak, tak.

To jest inwazja.

A powiedz mi, ile jest prawdy, a ile jest kłamstwa z twojej perspektywy, w takim stwierdzeniu American Dream?

No bo ty jesteś trochę dla nas uosobieniem,

a jakie upokorzenia, jakie najtrudniejsze sytuacje ty przeżyłaś,

które przeczą temu słowo American Dream, tym dwóm słowom, w którym my tak ciągle wierzymy, ale są takie komiksowe dla nas.

Wiesz co, na czym muszę powiedzieć, że myślę, że żyłam ten American Dream,

też nie chcę za bardzo powiedzieć, że Ameryka nagle wiesz,

nie jest fajna czy coś, do tego, że wiesz jakby nie Ameryka

i bym nie miała tych możliwości, co osiągnęłam tam,

na pewno też bym nie była na tej liście CNN

i też pewnie bym, czy może bym nawet nie była tutaj w Polsce

i tutaj nie mogła, wiesz, też...

Nie byłabyś u nas, nie byłabyś u nas.

Tak, właśnie, że wiesz, myślę, że American Dream,

no, American Dream to jest naprawdę ciężko osiągnąć coś w Ameryce,

bo jest dużo więcej ludzi i konkurencja dużo większa

i wiesz, to mogę być dumna z tego.

A jakie było twoje największe upokorzenie?

Taki moment, w którym poczułaś, cholera, to jest trudniej niż mi się wydawało.

Jak się wyprowadziłam z Chicago do Las Angeles sama się wyprowadziłam bez pieniędzy.

Wyprowadziłaś czy uciekałaś przed facetem?

To i to.

To i to.

Pomiałam marzenie, żeby zrobić karierę.

Wiedziałam, że nie mogę jechać do Nowego Jorku,

bo jestem za niska.

To w tym czasie zdecydowałam, żeby do Las Angeles się przeprowadzić

i w tym czasie miał chłopaka przez pięć lat i on był taki zazrostny

i był taki moment, gdzie on mi powiedział dobra,

to musisz zdecydować albo ja, albo kariera.

I to mi tak odało, taki na pink, że ok, ja ci pokażę.

No i zapakowałam się w auto.

Mama z moim wujkiem pojechali w moje mycybisie, klips

i jechaliśmy do LA

i się przyznam, że nie znałam tego miasta, jakie duże to miasto

i na internecie znalazłam mieszkanie.

Nie wiedziałam, w którym to miejscu

i właśnie podjeżdżamy do tego miejsca,
a tutaj po każdej stronie, tak jakby gangi byli.
Bardzo niebezpieczna dzielnica i moja mama mówiła,
no nie myślę, że to jest twoje miejsce
i tak naprawdę zaczęłam od zera.
Musiałam w hotelu mieszkać przez jakiś czas
i dzwoniłam po znajomych,
czy mają kogoś w Las Angeles, żeby mi pomóc,
bo nie miałam pieniędzy, nie miałam pracy,
nie miałam gwarantowanego, niczego.
No jak zaczęłam chodzić naastingi do agencji,
to mówię, no, jesteś ładna,
ale za niska, że to, wiesz,
bardzo było ciężko, żeby znaleźć kogoś,
kto bym mi dał szansę.
A przeżyłaś coś takiego, jakasting kanapowy?
Wiesz, to były momenty, gdzie poznałam na przykład
jakoś producenta i chcieli iść na spotkanie,
po np. tam dwudziestej, na kolację.
I wiesz, zawsze moja menedżera w tym czasie powiedział,
a dobra, to ja też pójdę z Joanną.
Było, że ona nie była zaproszona,
to troszkę by wiedzieliśmy, o co tutaj chodzi.
Ale wiedziałaś, bo poznałaś Harvega, Harwaya Weinsteina?
Weinstein, wiesz co, poznałam go na imprezie,
po mój znajomy go znał,
ale to było takie, wiesz, publiczny miejscu z innymi ludźmi.
Ale czułaś, że mu się oko zaświeciło?
Wiesz co, ja znam jego...
To jest producent powiększym gry o trąd,
zakazanego Shakespearea.
Wiesz co, ja słyszałam o sytuację,
jak idziesz na spotkanie do niego,
że już wiesz, po co tam idzie,
że ja widziałam, że ta osoba mnie w ogóle nie interesuje.
Czyli idziesz po to, żeby on po prostu cię wykorzystał seksualnie.
Tak, chociaż były plotki w tym czasie,
i teraz, że wyszło co wyszło,
no to trochę się spełniło, wiesz.
A teraz robimy przerwę.
Ja chciałem podziękować Kubie,
bo Kuba ma telefon, ma na abonament w play,
i to on do ciebie wyzwoił,
on dzwonił, dzwonił się do drzwi,

bo Asia też jest w play.
Cały czas my jesteśmy razem w play.
To słuchajcie, to zaraz wracamy,
robimy krótką przerwę.
Asia Krupa jest naszym gościem.
Ja może zacizuję takie pytanie,
na które nam odpowiesz po przerwie,
czy zdjęcia w playboyu otwierają drzwi do sukcesu w USA, OK?
A ja wam przybliżę termin Bobboccini.
Jaki?
To po włosku.
Zaraz wracamy.
Szybko wracamy do rozmowy,
której słucha się jeszcze lepiej.
Dzięki internetowi światłowodowemu od play.
Asia Krupa, naszym gościem,
nie zostawiajcie nas,
jeżeli na przykład właśnie teraz włączyliście,
to możecie oczywiście ten podcast chwilę po końcu
odsłuchać praktycznie wszędzie na każdej platformie.
Ustaliliśmy, że w USA broń jest popularniejsza niż nadwaga,
a to jest fenomen.
Asia, zadałem takie pytanie przed przerwą.
Serio, czy zdjęcia w playboyu otwierają drzwi do sukcesu w USA?
Bo u ciebie chyba tak trochę było.
Wiesz co, w nadziei dzisiejszy to nie,
ale w tych czasach, co ja byłam,
to jeszcze playboy był na topie.
Playboy, jak żeby być w playboyu,
to było ogromne osiągnięcie.
Ale on płacił, czy ty płaciłaś im?
Oni płacili.
Dobrze płacili?
Płacili, bardzo dobre pieniądze.
Pamiętasz jakie?
No, było tak 6-7 figures.
6-7 figures?
13, 2, 3, 4.
Lot.
Lot of money.
Lot of money, tak.
I wiesz, i to nie było tak, że byłam playmate,
tylko wiesz, jak już zrobiłam okładkę,
dwie okładki playboya,

to zrobiłam jako celebrytka,
nie jako ta playboy girl.
Czy jako ktoś już?
Jako ktoś, tak.
A czy wielkość biustu w Stanach jest kluczem?
Bo ty wędrowałaś raz w górę, raz w dół.
Wiesz co, w tym czasie,
znaczy, żeby być playmate,
to myślę, że to ma jakieś,
wiesz, na to patrzyli,
ale ja szłam jako, wiesz,
jako ktoś, co miał nazwisko
i to nie myślę, że to zrobiło różnicę.
Na przełomie ostatnich 20 lat,
to też zaistnienie w przełobiznesie
trochę się zmieniło.
Kiedyś emocje wzbudzała właśnie sesja w playboyu,
a teraz sex tape,
które też windują ludzi na szczyt.
No przynajmniej ja nic o tym nie wiem,
czy chodzi o mój szczyt.
Ja wiem, bo jeszcze nie wypłynęły.
To jest bardzo stara taśba.
Myślę, że już sex tape
też troszkę takie pase.
To właśnie znaleźć VHS.
To teraz w takim razie my jesteśmy młodzi,
byśmy pojechać w drugą stronę,
niż ty i zrobić sukces w Ameryce.
Co trzeba zrobić?
I z kim trzeba się poznać?
Jakie poglądy trzeba głosić,
żeby zaistnieć powiedzmy?
Wiesz, to ciężko mi jest powiedzieć,
bo ja zaczynałam jej ku 20 lat temu.
To czasy się bardzo zmieniły teraz.
I myślę, że to, co wtedy zrobiłam,
te wszystkie, wiesz, okładki
na całym świecie,
że w tym momencie w dobrym czasie
ja się znalazłam.
Myślę, że teraz, jakbyś mi się spytał,
żebym próbowała, jakbym była ta 21 lat,
próbowała karierę,

to moja przyszłość by wyglądała
pewnie kompletnie inaczej,
i by musiała bardziej się koncentrować
na social media,
że teraz bardzo dużo właśnie
ten fenamy ma na ten social media,
te Instagramy, tiktaki.
Myślę, że w tym momencie
właśnie, że to jest takie najważniejsze.
A powiedz mi, jakie twoim zdaniem
trzeba mieć cech, żeby przetrwać
w show biznesie w Stanach Zjednoczonych.
To znaczy, co miałś,
a czego i jakiego instynktu musiałaś się
nauczyć, pozyskać,
żeby przeżyć, przetrwać
i istnieć.
Wiesz, to trzeba mieć grubą skórę
i mieć dystent ze siebie,
śmiacie ze siebie, bo
jak za bardzo serio podchodzisz,
to może boleć.
I ja pamiętam, jak chodziłam
z moim byłym chłopakiem, on był celebratem
i jego fanki były psychiczne
takie fanki, co wiesz, komentarz,
co to, kto to na jezo, jej nie lubię.
I w ogóle nie znali człowieka, a tutaj, że
byli jego...
Co to właśnie?
Jensen on był
taki super
about days of our life, z Niemiec po polsku
i supernatural program.
Oktorem.
Bardzo znany w Stanach i tutaj też
myślę, że był popularny.
I jego fanki, no, nienawidziły mnie
i nawet mnie nie znały, bo jeszcze to było
przed tym, co zaczęłam karierem.
A jest tego, co ja policzyłem,
także dzisiaj bardzo wynikliwie czytając
twoje wywiady, to ty
Roman był twoim chyba ósmym

albo znaną tym chłopakiem.
Coś mało.
Dobra, co? Powiesz to?
Szkoda, że panie...
Dobrze, że pan swotowi, co?
Powiałeś, 9...
9 chłopaków tylko?
To przez całe życie?
30 lat.
30 lat masz.
Wiesz co, śmieszne jest to porozmawiawać
na ten temat z moją
znajomą ostatnio.
I wiesz co, po każdej
relacji już miałam
następną tak naprawdę
relację, że to wiesz...
To nie miałam tego czasu dla siebie
tak naprawdę, żeby mieć
jakiś single life za długo.
Ale za długo single life, ok, tylko...
Słuchaj, 9 u mężczyzn to nie jest
super rekord.
Powiesz pierwszy chłopak, 5 lat, później drugi
2 lata.
5 lat pierwszy chłopak.
To przez niego tak naprawdę,
dostałam ten napin
i energię, żeby nie tylko marzyć,
tylko zrobić.
A on odzywał się potem?
Jak już osiągnęłaś sukces i chciał wrócić do mnie,
przyjadę do...
Znaczą chyba wiedział się, że nie wrócę do
niego, ale
były tam, wierzę się, spotkałam
jak przyjeżdżam do Chicago odwiedzić. Powiesz,
mieliśmy historię i dla mnie
był pierwszy chłopak.
Ale no, bym
życzy do niego...
Ja myślę, że jak już raz już nie jesteś,
nie chcesz być z kimś, ja myślę, że to
dla mnie to bym nie wróciła

do osoby. Ok, chyba widać,
pod lat widać, że
w Stanach każdy, kto marzy o
show biznesie, wie i chce być
zauważonym, prawda?
U nas tego nie mamy. Myślę, że to się w Polsce
zmienia, zmieni, że
tam widać determinację w dążeniu
do sukcesu.
Ale jaki egzam...
Wiesz co, nawet jak patrzę na dziewczyny, które
przychodzą do programu Top Mode,
że jak tam się ogląda, widzisz pewność
siebie, widzisz odwagę, widzisz determinację
i ja chcę wygrać ten program.
A u nas koleżanka mnie nam mówiła, przechodziłam,
kolega mnie wepchnęła. A o to ci chodzi, że...
To jest źle odbierane chyba to, co
ty mówisz, nie? Ta pewność siebie w Polsce
jest źle odbierana. No tak, bo jest traktowana jako
instancja.
Ok. Powiesz co, jak na początku
zaczęliśmy właśnie Top Maro
i te takie... Ja lubię jak ty to mówisz.
Top Maro i te piękne dziewczyny
przychodziły i ja byłam
w szoku, że takie piękne, ale
niepewne siebie i wstydlive
czy... Ja tego nie rozumiałam,
ale że jak... Powiesz, też
może być pewnym siebie, ale nie być
arrogant, bo to jest
dwie różne... Wiesz, bo też może być niepewnym
siebie i też można być arrogant, tak naprawdę.
Że myślę, że to nawet nie
determinuję. Myślę, że w tych czasach teraz
jest bardziej to takie, że jak przychodzą na casting
ci, co wiedzą, co chcą osiągnąć,
to ci osiągają. A ci, co mam
okleżanka, kazałam mi czy kolega,
to ci nie mają tej pasji
takiego, nie są głodni
żeby coś osiągnąć, to im do końca
może nie wychodzić, ale jak

czują, to mieli to marzenie
i tym żyją codziennie,
to taka osoba osiągnie.
A nie masz takiego wrażenia, że twoi moje
losy są w pewnym momencie bardzo spójne
i
symetryczne, bo ty
jesteś chyba największą wygraną wszystkich
edycji programu Mam Talent. Tak jak ja
chyba wyniosłem największy sukces
z programu Idol. Nie masz takiego wrażenia?
Że ty zrobiłaś największą karierę
dzięki Mam Talent? Honestly.
Że tabmarą mówię. Tak, tabmarą.
Przepraszam. Ale że tu w Polsce, tak? Tak, tak.
Ja myślę, że ten program tak naprawdę
był
stworzony dla mnie, tak naprawdę.
Ale nie, żebym...
A taka jest prawda.
Że na Polskę myślę, że
może bez tych moich takich
skrętów
i być ze Stanów, może by nie był taki
duży sukces, ale może też
się myślę, ale myślę, że każdy, co mnie kojarzy,
to kojarzę, ja właśnie jestem.
Czyli zgadzasz się, że jesteś
największą beneficjentką
sukcesu programu Top Model.
Znaczy wiesz, to też chodzi o
teamwork, ale myślę, jak ktoś
mówi, że tabmarą, to myślę, że pierwsze, co
ludzie kojarzą, to...
Allright. To ja w ogóle,
bo to jest ciekawy wątek. Proszę.
Jak się zaczęła twoja przygoda
z powrotem do Polski? Wiem, że ty dzisiaj przeglądałaś
w Internecie. Wszystkie zdjęcia widziałeś.
Top Model. Wszyscy. Tak, dzięki.
Trzebić musiałem zakrywać oczy, żeby się...
Dzięki Internetowi w Play i wiem, że miałeś
bardzo dobrą jakość. Tak, świetno.
High Resolution.

Był 2010 rok,
właśnie ty masz kampanię Zpeta
z CNN do tobie wspomina.
Jesteś na imprezie i spotykasz
Mariusza Waltera, który mówi, a może
byś Asia przyjechała do nas
i zobaczyła, jak to jest w Polsce.
I tak się zaczęło. On wyczuł po prostu, bo to był
stary list telewizyjny i widział
wszystko w sobie. On wyczuł u ciebie ten talent?
Wiesz, co później się to
dowiedziałam, że jak było to na początku
właśnie, jak ta lista z CNN
była, to moja menadżerka
w Stanach się skontaktowała z agendką
tutaj. I tak
na początku mówiłam, że chcę
przyjeżdżać więcej do Polski, ale ja w ogóle nie mam
żadnych ambicji, żeby
coś robić takiego. Tylko przyjść może zrobić
wywiad,
spędzić więcej czasu
w Polsce, że w ogóle nie myślałam o tym, że
jakąś karierę w Polsce
żeby robić. Powiedziałam, że
mój polski nie jest najlepszy
i wiesz, do końca
nie widziałam, że tyle czasu bym mogła
to spędzić. Wiesz, od 5 lat
jestem w Stanach, to już miałam ten taki
już byłam tam bardzo przyzwyczajona
do życia tam.
I jak już to magiantka poznałam
tutaj, Szymon Majewski mnie zaprosił
do jego do programu. No i poszłam
na wywiad. Później w tym czasie
właśnie
Walter zobaczył mnie
to właśnie
czeka jak to było, poważnie mistrzak mi powiedział, że
zobaczyli mnie na
w Nowym Jorku na ten billboard
Petty. I właśnie powiedział, wow super
by było, jakbym mogła być

w Chamorro. I właśnie to wszystko
tak się osiągnęło, że w tym czasie
co byłam właśnie, chyba to było
w tym samym czasie, że byłam
właśnie do Szymona przyszła. W tym samej robili
castingi do modelek. I tak
przyznam się, przyszłam na ten casting
i ja wiem, że wiesz, tak
na fan dobra, zrobi, ale
widziałam, że... Poleżanka mnie namówiła.
Ale nawet nie, że nie kożaka
tylko ja mówię, oh my god, że ja wiesz
wtedy
powiedziałam, że mój polski nie jest super.
Jak dzisiaj, czy mówić gorzej po polsku?
No dużo gorzej robi, dużo gorzej
mówiłam po polsku i ja w ogóle
jak już wyszłam z tego castingu
ja wiem, oh my god, że nada, że
masakra, że wiesz, polsko angielski
strasznie mieszałam, wiesz, że no way, że
nawet zapomniałam o tym.
Mówiłam, że no way. Tak, no way.
Zapomniałam o tym, zapomniałam w ogóle
i wiesz, jak dostam
właśnie, jak zadzwonili, że
mam ofertę
na Chamorro, to ja mam jeszcze w szoku.
I zadzwonimy do pani?
Nie, bo to był normalne, to był casting. Wyszłam
i ja dziękuję. A to był jeszcze,
kto konkurował z tobą, pamiętasz?
Kto konkurował, to nie wiem,
ale pamiętam Piruga tam obok
mnie, bo tam w tych castingach właśnie
był Pirug i tam razem z nim
tam wiesz, mówiliśmy o tych castingach,
tam nie wiesz, że tam były modelki,
zdjęcia modele, kto jego pamiętam
ale kto konkurował, to
tak naprawdę nie wiem. Dobrze
i pojawia się ten pierwszy odcinek, no i
takie krupa dzieli Polskę.
Część jest zachwycona, część mówi

co tu się dzieje, a trzecia część
mówi, niech ona czyta stacje
linimetra w Warszawie. No i okazuje
się, że też koledzy
zaczęli skarżyć u góry i
mówić, że nie podoba
im się krupa w programie. Tak, tak
z tego, co pamiętam, to chcieli
właśnie kogoś innego,
ale kto? Sprecyzujmy.
To byli panowie iurorowie, chyba, nie?
Tak, to nie jest
jakiś sekret, ponieważ o tym rozmawialiśmy
i wiesz, to był
taki moment, nie znaliśmy się
i nie podobało im się, chcieli, żeby
ktoś inna, żeby Ania
proszę? Dawid Woliński, Marcin Tyszka
No to ty mówisz, tak, no i...
Dawid Woliński, Marcin Tyszka
Mam nadzieję, że chociaż Michał Piróg cię bronił.
Znaczący, po jego też chcieli wyrzucić.
Jego też chcieli wyrzucić. Tak, jak cię spytać,
Piruga, to on też tak mógł.
No dajmy, Marcin Tyszka, Dawid Wolińska.
Ale podobna reakcja stacji była dość
taka mocna i kazano
założyć fan klub, Janie Krópy.
Tak mówił Edward, tak. Ale poczekaj,
mało kto, tak jak Joanna i Michał Piróg
są z tym programem zżyci, pasujący
w tym programie. No, myślę, że
Entertainment. Czy Karolina Korwin-Piotrowska
twoim zdaniem była dobrą iurorką?
Wiesz co, ja bardzo
lubiłam Karolinę, dlatego, że
ona nigdy, wiesz, nigdy, zawsze
była do mnie miła. Od początku
tego programu ona była taką moją
wspierała mnie. To wiesz, ja
bardzo lubiłam.
Ale zdawała egzamin, bo wiesz, to jednak jest pyskata,
bardzo odważna baba. Zdawała egzamin
mówiąc tym dziewczynom,

jak wyglądają, jak się zachowują.
To była właściwa osoba na właściwym miejscu?
Wiesz co, ja w tym czasie tak o tym
nie myślałam, powiem, myślałam,
wiesz, ona mnie wspierała, byliśmy,
wiesz,
mili do siebie i fajnie nam się razem pracowało,
to tak, nie myślałam
o tym, ale jak już
odeszła i nie była
programie, to wtedy
wiesz, pomyślałam
ok, bo nigdy nie myślałam, że trzeba
z nią zmienić, czy coś takiego, dlatego
byłam troszkę zaskoczona. Czyli ty nikogo nie chciałeś
wyrzucić z programu?
Znaczy, ja nie są osobą, co bym chciała
kogoś wyrzucić, bo jak wiesz,
ja nie jestem
stacją, co ja decyduję, kto wiesz,
sacja wie, na przykład, kto się nadaje,
co kto się nie nadaje, ale
po tych takich momentach, co były nieprzyjemne,
wiadomo, były. Ok,
do ciebie jedno pytanie, bardzo realne
i takie też chyba
niezbędne dzisiaj. Dobrze. Kto
twoim zdaniem, z uczestników
laureatów, realnie zrobił
kariere po tym programie?
Ania Markowska, to wiadomo.
Wiesz, co, znaczy jest
L-Durcy? Ja ci pomogę, ale ona
nie wygrała. Nie, znaczy, ja zawsze mówię,
że nie trzeba wygrać program,
żeby zrobić kariere. Czyli Claudia
L-Durcy. L-Durcy, pisarek,
Gilon.
Kto tam jeszcze jest? Roryna Gilon
jest w telewizji, jeszcze nazywowała z modelingu
jest osobowością. Znaczy wiesz co,
dla mnie ten program, nie tylko
właśnie otwiera drzwi do modelingu, tylko
właśnie, jak ktoś ma osobowość, też

Sosia Mireży, ci, co umiem wykorzystać
tę popularność z programu,
to coś robią. Ja ci zadam
parę pytań. Pamiętasz Paulina
Papierską? Pamiętam z pierwszego sezonu.
Robiła karierę? Nie. Olga Kaczyńska, pamiętasz?
Przepiękna, tak, pamiętam.
Zrobiła karierę? Nie. Zuza Kołodziejczyk,
pamiętasz? Tak. Zrobiła karierę?
Ona, z tego, tak,
z tego co słyszę, to ona jeździ
po samym świecie, robi sesję
i tak, jej się dobrze i... Osi ugoną.
Pamiętasz? Pamiętam. Zrobiła karierę?
Troszkę tam coś robiła.
Radek Pestka.
Pamiętam, of course.
Zrobił karierę? Na początku
miał, miał chwilę, ale chyba
teraz... O tym drugi człon nie odpalił
tej rakiety. Patryk Grudowicz.
Patryk, tak, pamiętam.
I co u niego?
Wiesz co? Odstatnio...
Nie wiem, nie wiem. Nie zrobił karierę.
Katarzyna Szklarczyk, miła blondyneczka.
Kasia dużo robi.
Tak? Tak, Kasia pracuje.
Ok, Dawid Woskanian.
Nawet nie pamiętam jak wygląda.
Wiesz co? Pamiętam go.
Tak, bardzo myślałam, że było super,
że tak sobie dał radę
i wygrał, tak naprawdę.
Myślę, że też to otworzyło...
Wiesz, szanse na in...
Otworzyło szanse
dla ludzi, co może by nie mieli pewność
siebie, czy mieli coś
w życiu ich stopowało,
żeby coś osiągnął, to dla
mnie była bardzo szczęśliwa, że on miał
tą szansę i wygrał, ale
czy robić coś w tej branży to wiadomo,

nie jest głośno, wiesz, na...
na koło jego, ale nie wiem,
może coś robił. Czyli robi karierę,
tylko nikt o tym nie wie.
Nie o to mi chodzi, nie znaczy, aż to musi być
w gwiazdo.
Dawid Woskanian, Mikołaj Śmieszek, pamiętasz?
Tak. Robi karierę?
Nie wiem.
Dominik... Dominika Wysocka, pamiętasz?
Dominika...
Tak, tak, ona robi, tak.
Robi karierę? Ok.
I Klaudia Nieścior.
To ostatnią edycję, pamiętasz?
Klaudia robi, tak.
Bo ja się tak zastanawiam, czy to nie jest tak,
że finał tego programu
jest ostatnim wielkim sukcesem
jego laureata.
Nie, myślę, że
powiesz, tak naprawdę
osoba, co wygra, to nie znaczy,
że to jest gwarancja na sukces.
Widzowie wybierają,
nie my wybieramy
tą osobę, która wybiera.
I tak jak zawsze mówię, że ten program
otwiera drzwi do tych, co
mają talent, czy mają
tą pasję, żeby
coś osiągnąć, ciężko pracują nad sobą
i biorą te rady,
co my im dajemy, żeby dalej
iść do przodu.
Ale tak jak zawsze mówiłam,
że to nie ma żadnej gwarancji, że wygrasz program.
Piotruś? Tak.
Moi drodzy, ja mam też jedno
ważne pytanie.
Tylko się zamyśliłem, słuchajcie. To może ja?
Proszę, proszę, proszę, proszę.
Ja mam takie ciekawe...
Ja mam taką refleksję po różnych swoich

związkach, że piękne kobiety,
do których bez wątpienia należy,
szybko wpadają w takie przekonanie,
że uroda to jest wystarczający
wkład, aby
się nim je zachwycać. Czy ty chorowałaś
kiedyś na coś takiego? Jestem piękna,
zdobywajcie mnie, adorujcie
mnie, bo to jest moja najważniejsza.
Jestem kobietą trofełu.
Z mojego doświadczenia
to właśnie... To świadczenia?
Nie było żołnierze. Dziękuję.
Dziękuję. Wiesz co,
z mojego właśnie doświadczenia
nie?
Jak ładnie.
Że jak ktoś,
że ja musiałam pokazać,
że mam więcej niż
to murodę, że zawsze był taki
challenge troszkę, ona jest ładna, to pewnie
wiesz, nie mądra
jeszcze blondynka i wiesz, może
niezdolna, nie ma talentu, wiesz, że zawsze
musiałam
pokazać, że jest więcej do mnie
niż, wiesz, każdy może
myśle, że ktoś ładny, to już myśli, że
ktoś światem się otworzy i nic więcej
niż to robić. I trzeba mieć personality.
Trzeba mieć personel, wściobi, znać się w TV, to trzeba mieć.
Nie, ja mówię bardziej o rodzinie, bo... A rodzinne.
Kiedyś takie słoba... Słoba?
Słowa. Jeśli jestem
bardzo słaba, jeżeli chodzi o odbanie
o porządek w domu, moja gardoroba wygląda
tak, jakby przeszedł, przez nią huragan.
Czy ty jesteś
działaną dobrą gospodynią domową? Nie.
Nie jestem. Przeznam się, tak.
Słyszałem, że nie ma osoby,
która może powiedzieć, że dobrze gotujesz.
Nie.

Dobrze. W czym jest
dobra Joanna Krupa, jeżeli chodzi o zajęcia
domowe? W czym jestem dobra?
My cięgarów robić pranie.
All right.
Cureczko, mi się zajmować.
Ale pieski wypuszczać, zalec im jeść.
Ciężko jest mi wyobrazić
sobie siebie, jak myjesz na przykład
wanną albo kibel do mestosem. Robisz takie rzeczy?
Nie często.
A czym się różni cilit otferi?
O czego? Cilit otferi.
To są bohaterowie Marvel
uniwersum. Nie, cilit otferi.
Cilit taki płyn, nie kojarzysz?
Cilit.
Cilite.
Od czego? Otferi, to jest taki płyn.
Of a breeze. Nie, jak co mówisz, sea breeze?
Tu są inne produkty.
Bo właśnie, że inne nazwy.
Domestos, understand?
Halo.
Słyszemy się. Na dalszą część
rozmowy zaprasza Play.
Partner podcastu.
Jakby twoja córka poszła w twoje ślady?
Wiesz co?
Ja jestem otwarta, żeby robiła
co chce w życiu.
Będę ją wspierać obojętnie.
Czy chce iść w ślady moje, czy
nie w moje.
Ale wiem, że jej ojciec
będzie wszystko robił, żeby nie szła
w ślady mamy.
Że on chce, żeby była
lekarką, czy wetenerzem,
czy adwokatem. On ma właśnie inne
plany na nie.
To realizuje ukryte plany,
ambicje albo czasami kompleksy rodziców.
To jest najbardziej makabryczny scenarium.

Tak, dlatego ja nie będę,
a nie w jedną albo w drugą stronę ją
na siłę i żeby
ona pokazała, co ją interesuje
i ja z mojej strony będę wszystko robić,
żeby właśnie się czuła, że mama
będzie ją wspierać obojętnie
jakie ona marzenia i co będzie chciała robić.
Bardziej, no tata będzie taki,
że będzie ją próbować.
A twoja córeczka ma polskie obywatelstwo?
Jak to dzisiaj wygląda?
Tak, ma.
Czy ona jest też polką i amerykanką?
Ja już wiem, o czym tak myślałem.
Proszę, proszę.
Gadaliśmy o programie i ja cały czas ten
2010 rok mnie interesuje.
To wtedy wygrał?
Paulina.
To jak tutaj przyjechałaś
i jest ta słynna z
anegdota o Boryksonie, kiedy zapytał się
mamy, jak podobać się ten cały
show biznes. Mama mówi,
że ten show, ale biznes tutaj nie widzę.
Więc jest pewien przeskok podejrzewam
pomiędzy tym, co się dzieje w Ameryce
a tym, co mamy w Polsce.
Więc co cię najbardziej zdziwiło
w Polsce, w show biznesie, jaka jest różnica?
Na co Amerykanie by nie zwrócił
uwagi? Albo jakie są deficyty
tu, a jakie tam? Bo z filmowcami też
możemy gadać na ten temat
i dużo zaskakujących wniosków
mają w swoich głowach.
Ja mogę tylko powiedzieć
ze swojego
doświadczenia,
że
jak zaczęłam robić ten program
do końca
na początku się troszkę stresowałam,

bo nie wiedziałam, jak produkcja będzie wyglądać. A muszę pojrzeć, bo mam odgromnym wrażeniem, że na jakim dużym poziomie właśnie Tab Marl było i myślę, że za Ameryki przyniosłam to, że trzeba być na czas, że trzeba być profesjono, żeby dobrze pracować, żeby tylko traktować szacunkiem, czy to jest make-up artist, czy ktoś od włosów. Ja myślę, że ja bardziej to sprowadziłam do Polski, że tutaj nie ktoś, że nie można gwiazdo żyć w pracy, tylko właśnie ciężko pracować i pokazać. Ale tak, co ja wzięłam z tej drugiej strony, to ciężko mi to powiedzieć, żeby do porównania, że poziom z tego, co ja zaczęłam w Polsce robić, to jest na dużym poziomie w Stanach, to nie mogę powiedzieć czegoś, że w Polsce wiesz, nie jest na tym samym etapie, co w Stanach. Dobrze nie wiem, czy dobrze zrozumiałam twoje pytanie. Ale mówisz o szacunku, a pamiętam twoją wypowiedź na temat Romana, bo tak o nie mówisz, Roman, że powiedziałeś, Roman nie jest tak bardzo do seksu. Tak kiedyś powiedziałeś o swoim mężu. Ale to znaczy był się. Ja myślę, że takie się są takie drobne, małe, przemycone uwagi, co to znaczy, że ktoś jest tak bardzo, nie tak bardzo, lub tak bardzo do seksu. A wiesz co, no nie chcę tego, bo tam ma tu za bardzo wracać. Nie, po to dla niego wiesz, troszkę zamknięta sytuacja,

ale jak, wiesz, ktoś
może jest bardziej
taki, co więcej
chce, a ktoś może
co mniej mu potrzeba.

Przepraszam, że tak powiem, mam nadzieję, że to ci nie dotknie, bo wierzę,
cię bardzo lubię i szanuję.

Jak masz partnera, to on musi być
naprawdę takim
dojrzałym,
prawda, technicznie
kochankiem.

Musi mieć duże doświadczenie.
Experience.

Experience? Nie, myślę, że jestem easy breezy.
Co to znaczy, bo ja słabo znam język?

Easy breezy, tak. Nie, myślę, że
nie jestem taka, co mówisz.

Nie jesteś taka, jak ja mówię?

Nie. Bo kiedyś przyznałaś też,
że i znowu to może byłby
tak. To było ileś siedem lat temu,
teraz troszkę się zmieniłam, pomam córeczkę
i wiesz.

Ale co prawda, że potrafiłaś
bić swoich facetów? Bić? Tak.

Jak bić? No, że jak cię wkurzył to go, sama mu
kiedyś powiedziałaś, jak mnie wkurzył to przy pieprze.

W życiu nie uderzyła. Tak powiedziałaś, wywiadzie.

No to na żart.

A, to muszę.

Dobra, to teraz takie pytanie
podsumowujące, zamykające tę część. Dobrze?
Dobrze.

Kim jest Joanna Krupa w 2023
roku?

Jakie rozdziały są już zamknięte?

Gdorstwo? Jeszcze się otwiera, że jak przyjdzie
propozycja zrobić coś z tym? Czy już w ogóle
ci ten nie kręci, nie chcesz wrócić? Wiesz co?

Jestem otwarta do różnych rzeczy.

Myślę, że bardziej jestem zamknięta
w takim temacie, jak reality show.

Postatnio producent Housewives

Miami do mnie, propozycję Midali.
Ale ja słyszałem, że jest jakaś propozycja
nastola amerykańska.
Jest, ale...
Co innego?
Co jest...
Dzisiaj jeszcze nie mogę o tym rozmawiać,
ale właśnie Housewives
temat jest zamknięty, dlatego że
przez to, że mam córeczkę, też inaczej
patrzę na show business
i to nie jest już w temacie
coś, co było się tam na temu.
Że jestem też inną Joanna,
przez to, że jestem starsza, też mam
córkę i...
Takie programy, to niestety
do końca nie są reality,
że to też jest takie sytuacja,
że reżyserują troszkę.
Troszkę tak. I mogę robić
reality, ale inna reality.
Coś, co ma serce
i coś dobrego, żeby jak córeczka
kiedyś by dziadź oglądać, żeby była dumna
z mamy. A powiedz. Tak, jak rozmawiamy
szczerze, bo każdy z nas pracował,
pracuje w mediach, ma doświadczenie
z bardzo różnymi programami.
Jak bardzo niektóre edycje
i lauraci top model byli
ustawiani. Do jakiego stopnia tam była
inżynieria, że ten się klika,
bo w pewnym momencie zaczęliście zapraszać dosyć
niebinarnych,
takich powiedziałbym z punktu widzenia
widza kontrowersyjnych uczestników.
Mówisz o story za zawodnikiem,
niż z tym talentu. Miałem wrażenie, że tam tak,
nie bardzo liczy się już uroda,
wygląd, czy jakieś takie predylekcje
do bycia modelem, modelką, tylko pewna historia.
Czułaś, że ten program wędruje
w kierunku

lekkie reżyserowane.
Znaczący, wiesz co, myślę, że historia jest bardzo
ważna, ale ja
zawsze trzymałam
za tych, których
ja kibicowałam i
myślę, że my jako jury, my
bardziej decydujemy,
bo też u nas jest tak,
że jak widzimy,
że ktoś naprawdę ciężko pracuje
od A do Z, a nie przechodzi
perfekcyjny w pierwszym castingu
i go trzymamy, bo jest piękny
i super pracuje od pierwszego,
tylko właśnie ci, co się troszkę
otwierają i zmieniają.
I historia tak, jest, może być
ten, ale nie, końcowo
nie wybieram osoby dla historii
i myślę, że każdy nas z jurorów
patrzy na cały pakiet
i też ten, kto może się
prezentować też
dobrze w mediach czy w social media,
że to, wiesz, są różne elementy programu,
że nie tego wybieramy kogoś, kto jest piękny
i może nie ma osobowości,
albo ktoś jest piękny i nie jest fotogeniczny,
że wiesz, że to są różne elementy
w każdym sezonie.
Nikt nie wiedział wtłacza, że
jest pokonany. Ja mam takie wrażenie,
bo bardzo go lubię, że
Dawid Woliniński, że on jest piękny.
On jest piękny dla ciebie.
Tak, przystojny. Ale przystojny czy piękny, bo ja mam
wrażenie, że on jest piękny.
Pozostawo piękny, dla mnie. Tak, tak.
Ja go czasem spotykam na siłowni, dźwięk, ale
ale ma też takie te oczy i tą twarz,
tak, że jest piękny. Tak,
Dawid ma oczy hypnotizing.
No hypnotizing. Tak, bo

ciałko ma piękny, tak, ciągle

Skąd ty z naszego ciałku opalone?

Z Instagrama.

Wiesz, byliśmy razem na wakacjach Gurecji i to widziałam tam więcej niż na nagraniach Trapmarów. Bo ty kiedyś powiedziałaś, może znowu to był show, że jesteś albo często bywasz wstydliva.

Nie jestem wstydliva, tak.

A znaczy, żebyś miała świadomość, my z Piotrusiem też mamy te cechy.

Mało tego, mam wrażenie, że te cechy w sobie pielęgnujemy.

A jeszcze przed przerwą, na czym polega wstydlivość Johnny Krupy?

Wstydlivość.

Ja zawsze byłam taka, że na przykład w sydze się gdzieś iść sama.

Na przykład mam, na przykład idę się spotkać z koleżankami i zawsze czekam, aż one tam już są, żebyś na przykład do baru czy do restauracji.

Bo nie wiem, jak wiem, że będzie dużo ludzi, ja się wstyżę, żeby sama...

Naprawdę?

Nie wiem, że nie jestem wstyliwa, albo nie raz poznawiasz nowe osoby.

To zależy, jaki moment tak naprawdę.

Czyli jak jesteś pierwsza w knajpie, teraz się schować za telefonem.

Tak, tak, że się tak, że...

Tak, jestem wstyliwa.

A to znaczy, ładne.

Ładnie, podobne.

To my się możemy pod taką wstydlivości.

Tak, podpisacie.

Stawiamy kropkę, zaraz wracamy.

I przypomnę Państwu, że użyję zwrotu Bam-Boń-Czci-Cion-i.

I wytłumaczę Wam, co to jest.

Dobrze, bo ja bym chciał...

Ja bym chciał, żebyś sobie zebrała myśli i uwaga, doświadczenie.

Bo wrócę do Ciebie po przerwie z pytaniem, które jest fajne, ciekawe.

I myślę, że wiele osób chciałby poznać głębszą odpowiedź.

Dlaczego ciągle jesteś dumna, że pochodzisz z Polski?

Ok.

Wracamy z dobrych dobra.

Na więcej ciekawych pytań w podkaście wojewódzki i kędziński zaprasza M-Bank.

Skątem intensji dla tych, którzy chcą więcej z życia.

Moi drodzy, wracamy po przerwie.

Asia Krupa, naszym gościem.

Ja teraz zacznę temat ważny dla mnie dla Kuba.

Od finansów.

Mama.

A, myślałem, że chciałeś powiedzieć o tym, że nie nosimy portfeli.

A, nie no ja niech, bo ja mam konto intensywy w M-Banku i za wszystko płacę telefonem.

Piek!

Wiesz, oni w Stanach też już to mają?

Tak, ale to w ogóle jest śmieszne, że w Ameryce jest bardzo prymitywny system bankowy. Znaczący w Stanach, żeby zapłacić, a dać telefon, a u nas wystarczy przyłożyć telefon.

Tak, dokładnie.

I jeszcze mają czeki, których w Europie nie są w stanie zrozumieć.

Kartele i trasty i niestety prześladowają mniejszości.

Dobrze, moi drodzy.

Mama.

Mama to jest z tego, co czytałem.

Mama, przypomnijmy imię.

Mamy?

Mama, oczywiście Jola.

Jola.

Czyli po amerykańsku?

Jola.

Jest.

Jolanta.

Ten wasz wyjazd do Chicago też był zabezpieczony w postaci ludzi, którzy już tam byli.

Rodzina była.

Bliscy byli.

No i twoja mama została twoją bohaterką.

I tak jest do tej pory, prawda?

Tak.

Ile ona pracowała dziennie, żeby zapewnić Tobie i Marcie dobry byt?

Wiesz co, siedemnietygodnia, gdzieś tak 12 godzin dziennie, nieraz noce pracowała.

I wiesz, my jako dzieci tego nie rozumieliśmy.

I były momenty, gdzie wiesz, mama chciała spać w ciągu dnia.

My tam hałas prowadziliśmy w domu.

No i teraz jako mama, i wiesz, jako dorosła kobieta,

szanuję ją jeszcze bardziej z tego, co ona przeżyła.

I no do końca dnia nie byśmy takie grze...

Może była mnie taka grzeczna córka i rozumiała mamę w tym czasie, ale no bardzo ciężko pracować.

A kto się bardziej buntował? Ty czy Marta?

Buntowało w jakimś...

No to jest Teenager.

Narkotyki, alkohol.

Wiesz co, ja się nie buntowałam, bo byłam taka, wiesz, szybko dorosłam,

bo też miałam to, moim czasem, 6 lat młodczaj.

Pomagała mamie bardzo dużo, dlatego że ona bardzo dużo pracowała.

Później, jak tata przyjechała półtora roku później do Stanów, to bardzo dużo pracowali.

I ja byłam taka, wiesz, baby sitter, taka niania też Marty.

To myślę, że przez to też urosłam, taka bardziej się zrobiłam, jak to się mówi,

Mitchell, bardziej taki...

Dojrzała.

Dojrzała. Wcześniej pewnie dojrzałam gdzieś...
Dojrzałaś na mnie i się wystraszyłam.
Matur, nie wpisuj na Pornhubie tego.
Nie, nie, nie.
Że dojrzałam, ale wiesz, do końca dnia, nie powiem, że byłam jakimś aniołkiem,
bo miałam lewą, lewe ID.
Jak miałam chyba 15 lat, chodziłam do klubu, na dyskoteki, tak.
Kupowałaś alko też?
Nie, wiesz co, nie kupam alkoholu, ale na dyskoteki.
Uwielbiałam tańczyć.
OK.
Czyli podrogać dokument, tak?
Możemy donić do ambasadu.
Tak, i z moimi Polakami, dziewczynami i też kolegami po mój pierwszy chłopak,
pięć lat był Polakiem i chodziliśmy na dyskotekę,
co się nazywa jedynka w Chicago i to...
Chodziłam.
Nie, nie.
Dobra.
Byłam, tak.
Bardzo dużo Polaków tam, prawda?
Polska dyskoteka.
I chyba właśnie DJ jest hubą tam też i dalej chyba on tam jest.
A powiedz mi, czy tam miałeś pierwszy kontakt z narkotykami?
Właśnie.
Przyza wście, że ja w życiu nie próbowałam narkotyków.
Jeszcze.
Jestem bardzo...
Jeszcze, bo zawsze jest czas na to, nie?
Rzeczno.
I to wróćmy do tego pytania, który jest ważny.
No, bo żyjemy w trudnych czasach, nie tylko w Polsce,
wielkich przesileń emocjonalnych.
Dlaczego jesteś dumna, że pochodzisz z Polski?
Bo bardzo często to podkreślasz
i trudno to już dzisiaj uznać za taką tylko i wyłącznie kurtuazję.
Powiesz co?
Nie myślę, że to tutaj chodzi tylko, że jest o Polskę,
tylko, że się urodziłam w Polsce.
Mama, rodzicami.
Czyli to takie sentymy.
Że to, znaczy, po jestem Polkom
i się jestem dumna z rodziny mojej, z tego co mogę musiągnąć,
jako Polka.

I nie wiem, czy to ma coś zrobienia z Polską,
ale tutaj się urodziłam i dlatego mówię, że jestem dumna,
że jestem Polką.

Bo dużo spędziłam czasu, odkąd miałam 5-latek w Stanach,
to nie mówię, że jestem dumna Amerykanką,
a poczuję korzenie i szacuję tam, gdzie się urodziłam.

A jak patrzysz na przykład, bo kojarzysz naszego prezydenta Andrzeja Dudę, tak?
Tak.

Kojarzy się fajny mężczyzna, tak patrzysz, mówisz...
Czy przystojny się patrzysz?

Tak, tak.

Wiesz co, ja teraz jestem starsza, to nie patrzę tylko na,
jak ktoś wygląda, tylko na zewnątrz,
tylko właśnie bardziej na osobowość, na serce,
jak mnie traktuje, jaką jest osobą dla innych.

A nie miałeś kontakt z panem prezydentem?

Nie miałam, nie miałam.

Tylko nie mogę ci odpowiedzieć.

A jego personality, jego osobowość, tak jak, nie wiem, widzisz w mediach,
czy to jest ktoś, kto na przykład porówna cię jako 30-letnią kobietę?

Nie mam 30-lata, bo nie będę mówić na ten temat, bo nie mam tych 30-skim.

Mhm, okej.

Dobrze, a jakie mamy fajne cechy jako Polacy?

Pamiętasz jeszcze albo widzisz to?

Cechy?

Tak, jakie mamy cechy charakteru jako nazja, jako naród?

Bo też twoi najbliżsi przyjaciele i przyjaciółki wszyscy są z Polski.

Tak, na początku jak mieszkałam w Sikago, to bliżej się trzymałam Polaków
i dalej też mam dużo właśnie znajomych Polaków, coś.

A potrafiłabyś tak wydestylować trudne słowo?

Myślisz?

Czy cechy Polaków jako takie wyjątkowe?

Myślę, że, czekaj, jak to słowo...

Po polsku powiedz, albo powiedz po angielsku, ja cię przetłumaczę.

On jest uczciwy i lojalny.

Szczery.

I lojalny.

Uczciwość i lojalna.

Tak.

Chociaż z tych, co wiesz, co ja miałam w otoczeniu, czy mam.

A nie dobre cechy, czy inne i gorsze?

Zazrość.

Zazrość krytykowanie drugiej osoby.

No i nie mieć...

Powiesz, jak ja przyjechałam pierwszy raz do Polski z Kalifornii, jak szłam po ulicy, tak się uśmiechałam do innych, mówię, chaj, cześć, dzień dobry, to nie było takiego tej sympatii z powrotem, że teraz się troszkę zmieniło.

To myślę, że nieraz właśnie...

Może, że słoneczka jest, wiesz, powinna być więcej tutaj w Polsce.

To bez zątpienia.

A kto gorzej przeklina my, czy Amerykanie?

Czy co jest fajniejsze?

Kurwa ma, czy what the fuck?

Co ci bardziej leży w ustach?

Może czego ty łózesz, czy was częściej?

To i to.

A częściej?

Zależy, czy jestem, rozmawiam z kimś po polsku, czy po angielsku, to...

Myślę, że po angielsku więcej.

Dobrze, a czy są jakieś zmieniające się stereotypy na temat Polaków w USA?

No, bo jesteś tam regularnie, tam mieszkasz, w Polsce też dzieją się różne rzeczy, jesteś uznawani za bardzo bliskiego, czasami mam wrażenie, że Polska graniczy ze Stanami Zjednoczonymi.

Tak.

Jakie są teraz stereotypy na temat Polaków w USA?

Masz na to jakiś wyczulony such?

Znaczy, wiesz, to teraz po niestety, po wojnie, myślę, że Polska jest na topie, jako chodzi o, że duże osób mają ogromny szacunek do Polski.

Każdy teraz tak naprawdę w Ameryce wie, co to jest Polska, gdzie jest Polska.

Pamiętam, jak nagrywałam jeszcze The Housewives 7-8 lat temu

i chciałam, żeby oni przyjechali na finał Chapmaru i do Polski.

Oni wie, Polska, co, gdzie, do końca nie kojarzyli.

Teraz myślę, że każdy wie, gdzie z Polska dużo jest,

co ma to teraz na punkcie Polski.

Tylko wiesz, że ciągle badania pokazują, że ponad 40% Amerykanów uważa, że Europa to jest kraj.

Tak?

To jest jeden kraj, tak.

O, wow, okej.

Także ten poziom wiedzy, 40% Amerykanów uważa, że świat nie powstał w wyniku ewolucji, podziemę mieszka szatan, nie latają anioły.

Dzisiaj znalazłam takie badania i to socjologiczne, nieciekawostki.

Znaczy, wiesz...

Potykasz się to czasami, że to...

Znaczy, tego nie wiedziałam, że to w ogóle wiesz, jest jakiś procent.

A nie mieszka szatan?

Słucham, mieszka szatan.

U nas, podziemia.

No, ale...

Czy twoi znajomi nie mają?

Że Europe jest jako jeden kraj.

Tak, jeden kraj.

Nie, tego jeszcze nie słyszałam,

ale mnie to troszkę nie zaskoczyłeś z jednej strony,
po też w Ameryce.

Nie chcę ci skłamać, nie powiem ci, ile milionów,

ale właśnie teraz takie aplikacje, co jestem inwestorem takiej Edsoma,
co ma aplikacje dla dzieci czytania.

Oni robili takie właśnie badania, sprawdzali.

I nie wiem, jaka to ilość milionów ludzi, co nie umie.

Na przykład idziesz do restauracji, nie potrafi przeczytać menu.

Okej.

Bo już się w tymi kodami kur...

Ale nie, nie o to mi chodzi.

Nie umiem ją czytać.

A analfabeci?

Tak, że nie umiem czytać.

Nie, no nie umiem czytać.

I to jest wiesz, że mi mówisz, że mogło myśleć, że Europe jest kraj.

I wiesz, to też z jednej strony może nie jest szok,

jak tak się patrzy bardziej w detale, co jak...

Myślę, że mają trochę inną perspektywę też.

Okej.

Skoro mówimy o wstydlivych rzeczach, to powiedz mi,
choć trzy powody, dla których uwielbiasz glisko polo?

Znaczą wiesz, to myślę, że to...

Myślę, że to jest taka muzyka, gdzie...

No ale tak jesteś w złym humorze, czy smutna,

że jak słyszę, to chcę dzisiaj tańczyć.

A co ci się najbardziej, jaki numer najbardziej się podoba?

Eee...

O, na tańczyć...

Miała matka, syna...

Nie, tego to nie znam.

Mama oczęgała, ona tańczy dla mnie.

Ten pomarańczy.

Takie wiesz, takie...

Takie fan.

Boś tam się obudził.

Mam, wiesz, dystans do siebie.

I why not?

I wiesz, przez dużą...

W większość moich młodości, co chodziłam na dyskoteki,
to zawsze właśnie takie dance dyskopolo...

Jedynce wsi kawał, bardzo dużo było.

I moje rodzice też puszczali, wiesz, jak myliśmy,
jak rodzina przychodziła na barbecue, czy coś, to...

Puszczaliście dyskopolo?

Tak, tak.

Rozumiem, że jak słucha nasz czadoman i do siebie napisze na Insta,
jest szansa, że wystąpisz w jego klipie.

Albo rady kliszę.

Nigdy, never say never.

A powiedz mi, a miałaś na przykład chłopaka,
który słuchał amerykańskiego country,
chciałaś go w związku z tym zabić?

Licha.

Nie, bo właśnie mój...

Były ten Jensen, on był taki country boy,

tak samo mój asi, tata, mój mąż,

też lubi country muzykę,

różna muzykę lubi.

To wiesz co, i niektóre muzyki country mi się podobają.

Naprawdę?

A country jest postrzegany jako takie dyskopolo w Stanach,
że to jest obciach tego słuchać?

Nie, w ogóle nie.

Nie, to jest zupełnie coś innego.

Kompletnie coś innego.

Tak, właśnie nie wiem, co mogę porównać w Stanach,
gdzieby było, że jakiś obciach...

Muzyka...

Nie muzyka country, to jest jakiś rodzaj prześladowania ludzkości.

Przepraszam.

To prawda, ale z drugiej strony, jak oglądasz Yellowstone,
to Cię ona jara i nie razi poczak.

Dobra, to teraz poważne pytanie ode mnie.

Proszę.

Uwaga.

Jesteś osobą bardzo religijną.

To prawda?

Wierzę.

Czym jest dla Ciebie wiara?

Że wierzę w Boga, wierzę w Jezusie,
wierzę, że obojętnie, jaką jest osobą
i jak byłaś...
Jak to wytłumaczyć po polsku, żeby to ten...
To jest po angielsku i przedłużać.
Nie, że zależy, jak był człowiek wychowany,
obojętnie, jaką mają wiarę.
Dla mnie najważniejszy jest,
i zawsze mamami i tata uczyli,
że trzeba być dobrym człowiekiem
i nam nie zrobić krzywdy
i nie być fałszywym
i traktować innych, tak jak Ty byś była traktowana.
To dla mnie tak naprawdę, wiesz,
mam wiarę, bo moja mama zawsze
była je zwierzącą
i to mamy od dzieciństwa,
ale dla mnie, wiesz, to zależy też jak...
Ale sama się oszczyłaś w Jerozolimie.
Potem z mamą pojechać do Jerozolimii,
więc to nie jest taka zwykła wiarę,
tylko wymagało to jakiegoś tam poświęcenia,
żeby pojechać.
To wymaga świadomości,
bo to już jest chrzest, który przyjmujesz świadomie.
No tak, właśnie.
Pani Joanna.
Moja mama przeżyła coś,
co, jak mi powiedziała, to...
Cud?
Tak, i nie chcę na ten temat mówić,
może mama kiedyś będzie mogła o tym powiedzieć,
to było pięciu dzieci razem
i przeżyła taki moment,
gdzie naprawdę
by było ciężko nie uwierzyć
jako moja mama mi to mówi
i też moja ciocia to przeżyła,
że dla mnie, wiesz,
dlaczego powinnam
coś innym wierzyć, jak ja ufa mojej mamie
i bym nigdy, wiesz,
nie myślała, że jest inaczej
i może przez to,

że ja tak byłam wychowana,
może też przez to ja tak myślę,
ale też do końca dnia zależy,
jak ktoś był wychowany
i najważniejszą jest dla mnie,
że nie musisz mówić, że wierzysz,
jakim jesteś człowiekiem.
Słuchajcie, to teraz ja powiem o tym pojęciu,
o którym chciałem...
Przypomnij pojęcie.
To jest, proszę państwa,
stereotypowy Włoch.
A dlaczego? Bo przeciętny obywatel Unii Europejskiej
wyprowadza się z domu 27 lat,
ma, żyje z mamą,
Szwed robi to
w wieku 25 lat,
Włoch 31 lat,
a Słowak 32.
Polacy mają 34.
U Ciebie jest trochę odwrotne
bambocioni,
bo ty często mieszkasz z mamą
i ta mama,
ile przez twoje całe życie mieszkała
jest z mamą.
Znacząca mama ze mną, że mama
mnie nie utrzymuje.
Kto się dorzuca do czegoś?
Nie, wiesz co powiem wam tak,
że moje życie było
od końca wyprowadziłam do Oleg,
jak już zaczęłam pracować w siobiznesie,
było bardzo spontaniczne,
następny dzień
dostałam na przykład, że ok,
jadę do Głom, robię film
i miałam 7 słów
u siebie i wiesz,
żeby i za moim marzeniem
w siobiznesie, ale też
pomagać zwierzątkom
to musiałam, żeby moja mama była
blisko jej ufałam,

że będzie mogła prowadzić
mój dom i też wiem, że te
zwierzęta będą w dobrych rękach
i tak naprawdę się tak zebraliśmy
i zawsze tak żyliśmy jak
dwie przyjaciółki, że
wiem, że dla niektórych ludzi to by było ciężko
może pomyśleć, bo niektórzy
nie chcą jak najdalej, jak są to
rośli od rodziców, a ja
z mamą zawsze mieliśmy
takie, no takie
best friends, takie bliskie przyjaciółki
i tego mogę marzyć, żeby
miała taką relację z moją córką.
Piotruś ma genialną relację z mamą
i jego mama jest nawet na ty ze mną,
tak? Nawet raz usiedli u nas
i siedzieli przez 3 godziny.
I po tej rozmowie mama zrobiła sobie tatuaż.
Kuba.
Ja naprawdę,
jestem przekonany, że
za chwilę, mimo wieczoru
wyjdiesz z tego studia i jak
będziesz szła ulicami Warszawy, co druga osoba
będzie się uśmiechała, albo będzie mówiła
o Dzoan, albo Dzień Dobry Pani,
a jak tak naprawdę to wygląda
w LAID, ja byłem tam wielokrotnie, tam są
tłumy ludzi, wszyscy biegają
albo patrzą o smartfony, jak Ty wędrujesz
może nie dam rodeo drive, ale
ulicami LAID.
Czy Amerykanie Cię poznają?
Czy jesteś tam osobą powszechnie
znaną, średnio znaną, czy mówiąc
między nami w ogóle?
Wiesz co, bym powiedziała średniom,
bym powiedziała,
że Ci co oglądali programy, co robiłam,
czy... To ta nie z gwiazdami był hitem.
Hitem, tak, tak. W tym czasie, co robiłam
te programy, na przykład tak z gwiazdami

czy housewives, to nie było dnia,
co ktoś do mnie nie podeszedł.
Teraz często też jest, że o, ja,
Dzisiaj, i że wspominajmy
z tych momentów,
ale jak jesteś w telewizji, w tym czasie
to bardziej Cię kojarzą, bo
to jest na żywo, że jesteś w telewizji.
No i?
No i co?
No i co? A za 10, 15, 20
lat, no bo każdy z nas
myślę, że ma jakiś plan B
na swoje życie.
Myślisz o tym, co będziesz
ubiegnał się za 15, 20 lat?
I gdy będziesz Panią w średnim wieku?
No i jak wiesz co, nie myślę na ten temat,
bo zawsze jak na przykład miałam jakieś marzenia
czy jak ja się dałam sobie jakieś czas
do osiągnięcia, to jak coś nie wyszło
to później coś się czujesz, tak
nie wyszło szkoda, albo... A jak coś
nie planujesz za bardzo i to się
stanie, to później jeszcze bardziej
jesteś zeksytowana i
i się bardziej tym cieszysz.
Dla mnie bym się jak najdłużej wiadomo
robić to, co kocham,
rozwijać. To będzie kolejna edycja
top model, to już wiemy.
No to tak, ale wiesz, i też
żeby jak najwięcej spędzać czasu z moją córeczką
i też bym marzyła, żeby mieć
drugie dziecko, żeby powiększyć
rodziny. Każdy z nas,
no ty masz to na co dzień, my z Piotrusiem
niezależnie, byliśmy pod tak znaną Hollywood Sign
czyli ten legendarny neon.
Miałaś taki moment w swoim życiu, że byłaś
bardzo bliska, takiej filmowej, dużej
jakiejś roli, albo dużej
Hollywoodskiej kariery i to w ostatniej chwili
nie wypaliło? No bo marzyłaś o tym,

nie ukrywajmy. Zawsze marzyłam,
żeby być modelką.
Tak, do końca dnia to aktorstwo
nie było takim moim marzeniem.
Też naprawdę
nie chodziłam
tak na kastingi
aktorskie, tak jak powinnam tak naprawdę
bo u nas nawet najdłużej gwiazdy
też mają kastingi
i konkurują między sobą.
To tak, do końca nie dałam 150%
do aktorska, tak jak dałam
do własnie... Ale byłaś na jakimś
momencie do takiej roli, którą możemy
nie wiem, na przykład film. Pamiętasz
z Angelina Jolie i Daniela
Sald, coś takiego, brałaś
udział w jakimś takim kastingu?
Widzisz na krzesełku tu Angelina Jolie, tu
Sharon i ty.
I Chrystina Janda dziś.
Tak, wiesz, to na pewno były momenty,
tylko teraz załóż mnie w taką sytuację,
gdzie wiadomo nie będę
pamiętać
Czekaj. Ale film pamiętasz jakiś tytuł?
Pobyłam w
Paredine, grałam w filmie
też był jakąś
nazywał ten w Las Vegas.
Kurde, nie pamiętam.
Katz Vegas.
Nie, Katz Vegas. Nie.
Ale wiesz dużo było takich kastingów,
co na przykład rola była
mniejsza, ale była jakaś
A-less gwiazda, tak. Dobra.
To teraz poczucie humorów. To jest ważny wątek.
A potem przejdziemy do więcej.
Co Cię bawi?
Ale nie mówię tutaj
takie, pod twoje poczucie humoru, jakie jest.
O czym Cię żarty bawią.

Jaki show
wieczorem w tym Miami sobie
czy w LA oglądasz w telewizji.
Kimmel, Fallon, nie wiem,
Jackass, ostatnio mojej mama puściłem
wytrzymała kwadrę, więc
gdybyśmy mieli Cię rozbawić
na tej kanapie w domu, co mielibyśmy
puścić? Rozbawić.
Tak żebyś nie poszła poszła odgana
i żebyś nas nie...
Kto jest najśmiejszym gościem na świecie?
Z takich właśnie programów
śmiesznych, to myślę, że Jimi Fallon,
że ma ogromny talent,
on śpiewa i prowadzi
te programy. Jak on śpiewa z Justinem Tumberlakem.
To jest niesamowite.
Bo on jest z LA chyba.
Kimmel jest z Nowego Jorku.
To jest czy nie, czy na odwrót.
Znaczą, sorry, powiedziałem Fallon.
Tak, że Fallon i Kimmel.
Myślę, że opa chyba są.
Nie wiem, czy z LA teraz są.
Ale chyba z LA. Nie wiem, on był kiedyś
w Nowym Jorku.
Nie wiem, się przyznam, że nie wiem, gdzie ma studiów.
Oni wędrują między NBCA i BC
i tak dalej. No, ale generalnie chodzi o nazwisko Fallon.
Yes, thank you.
To zaraz więcej. More. More.
A little more. Give us 10 seconds by.
10 seconds by.
Na więcej ciekawych pytań
w podkaście wojewódzki i kędziarski
zaprasza M Bank.
Z kątem intencje dla tych,
którzy chcą więcej z życia?
Uff, jesteśmy znowu
teraz szybkie pytania od nas.
Ale nie muszą być szybkie odpowiedzi.
Dobrze, to ja mam pierwsze pytanie, które jest dobre.
Bo to będzie związane też z naszym

sponsorem i partnerem.
Kto zarabiał więcej? Ty czy twoi partnerzy?
Znaczący, o.
Znaczący partnerzy, czyli twoi chłopca, bo tak, albo mężowie.
Było różnie.
Że niektórzy więcej, niektórzy mniej.
Ale częściej, intensywnie ty zarabiałaś chyba.
Pięć lat to ja.
Zarabiałaś więcej.
To jest dobre poczucie dla kobiet.
Znaczący nawet więcej niż pięć lat, sorry.
To chyba facet się gorzej czuje, nie?
Wiesz co, nie wiem, ja jestem facetem.
Gorzej czuję.
Gorzej, gorzej, gorzej.
Ja dbałam o to, żeby się spotykać z biednymi dziewczynami.
Masz za sobą w USA więcej olśnień?
Czy więcej o rozczarowań?
Proszę. Ja?
Czy tak ogólnie?
Czy więcej rzeczy się olśniło?
Czy więcej rozczarowało w USA?
Hmmmmm.
Rozczarowało, może?
Więcej?
Więcej rozczarowań niż sukcesów w Stanach?
Nie uwierzę w to.
Że z mojego...
Znaczący, sorry, chyba źle zrozumiałam.
W twoim szersiu.
Czy w tej USA?
Może po angielsku.
Bardzo dobry akcent. Nie wiem, czy to jest polska.
Gdzie jest moja kwestia, Peter?
W Ameryce.
Tak.
To więcej było dobrych momentów, głośniejszych momentów.
Dziękuję.
Dlaczego?
Myślę, że mieszane.

Na początku było bardzo ciężko.
I myślę, jakbym była osobą,
którą się by łatwo poddała.
To bym wróciła do Chicago
i bym kompletnie
na inne kierunek poszła.
Bo na początku
nie było łatwo jako się o biznes.
O to ci chodzi?
Że było ciężko.
Później jako ściągałam już
powoli jakiś tam sukces.
To było lepiej.
Ale do końca dnia...
Jest ok.
Jest ok.
Wy nie powiesz, że jest perfekcyjnie, ale jest ok.
A czy ty lubisz
i znosisz cierpliwie jak ktoś ci poprawia
nały czy raczej nie chce, żeby się ktoś
wtrącał?
Wtrącał.
Osiągnęłaś, a wiesz, że poprawnie
osiągnęłam.
Osiągnęłam.
Osiągnęłaś podoba.
Ja mówię, że się spażniam,
albo wtrącam.
Mam szacunek, jak zaśmie poprawia.
Ja tak pytam, bo nie mam zamiaru
cię poprawiać, bo nie mamy tyle czasu.
Dzięki!
60% amerykańców
a propos więcej.
60% amerykańców cierpi na nadwagę.
Jak ty dbasz o to, aby nie było ciebie
więcej?
Co ty robisz?
Ja cię obejmuję od paru lat, jak się witamy.
Siągle jesteś chudziutka i bardzo taka
fit.
Przez 6 miesięcy
czuję się fit, bo nie chodzę
na siłownię, tak jak było, że często chodziłam.

Ale muszę wrócić
do tego.
I próbuję jeść
zdrowo.
Ale też wiesz, swoje czekoladki,
jak i słodczyce,
jak jestem w Polsce, to wiadomo, mam
mój catering, to wiesz, jem.
Pierogi. Tak, znaczy pierogi,
nie rasak, powiem, że pierogi
uwielbiam, ale też sobie nie
odmawiam, jak mam ochotę na coś.
To teraz co ostatnie pytanie?
Tak, o ciebie. Co jest najważniejsze w życiu?
Powiedz nam i Polakom.
Po pierwsze, zdrowie,
bo bez zdrowia nic nie osiągniemy.
Obojenie, jakie mamy marzenie,
jak nie mamy zdrowia, to
niestety ciężko osiągnąć.
I myślę, że trzeba być szczęśliwym.
Obojenie, w jakiej branży się jest,
obojenie w jakim związku, obojenie
w jakiej sytuacji, żeby znaleźć
szczęście
w swoim życiu, bo jak nie czuję się
szczęśliwy, no to tak naprawdę...
Ale wiesz co, ja mam
59 lat
i patrząc na moich przyjaciół, na swoją rodzinę
przestałem wierzyć w małżeństwo.
W tej historii, że jak mężczyzna
nie jest szczęśliwy, to szuka żony,
ale jak jest szczęśliwy, to żona go szuka,
jest dużo prawdy. Ty wierzysz jeszcze w małżeństwo?
Ja mam wrażenie, że
małżeństwa stał się spółkami celowymi
do osiągnięcia pewnych celów,
do urodzenia dziecka, do zrobienia biznesu,
bo te ludzie się rozchodzą. Ty wierzysz jeszcze
na zakończenie, zapytam cię bardzo
romantycznie w taką miłość dozgonną,
że z kimś można tak się
zasuszać, jak takie dwie śliweczki

na parę latach.
Wierzę w tym, że są takie relacje,
bo też mam znajomy,
którzy są ze sobą
przez długi czas i mają dzieci
i są szczęśliwi, szczerze
szczęśliwi. Wiadomo, do końca
dnia nie wiemy, co tam się 24
godziny na dobę
dzieje, ale myślę, że
to nie trzeba być takim, że
nie ma takich szczęśliwych
ludzi na świecie, gdzie mogą
przez całe życie być ze sobą.
Kończymy.
Bardzo ci dziękujemy.
Bardzo ci dziękujemy.
Naszym marzeniem
była właśnie taka prywatna rozmowa.
Żeby było więcej do refleksja,
mniej trochę do hichotu, bo
chyba tutaj lubimy po raz pierwszy
w swoim życiu słuchać.
I uwaga, mamy jeden
uścisk dłoni do Donalda Trumpa.
Bardzo nas cieszy naszym
osiem bładzioana.
Za chwilę wszędzie, dziękujemy.
Bardzo ci dziękujemy.
Bardzo ci dziękujemy.